

Protokół

25. posiedzenia, III. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 18. września 1907.

Początek o godzinie 10-tej minut 20 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecných posłów 122.

Ze strony Rządu: e k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 24 posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Izba bez rozprawy uchwała udzielenie urlopu p. Lipińskiemu na cały czas sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Mieczysław Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 18. września 1907 r., które przydzielono następującym komisjom:

Komisji budżetowej: Ls. 2287—2290, 2295, 2299, 2300, 2303—2305, 2306, 2308, 2315—2323, 2325—2330, 2348, 2350 2352, 2354, 2356—2358, 2360, 2367, 2368, 2371 do 2375, 2383, 2384, 2386, 2388.

Komisji szkolnej: Ls. 2291—2294, 2297, 2298, 2301, 2331, 2342, 2344, 2346, 2347, 2353, 2355, 2357, 2359, 2369, 2370, 2377—2379, 2381, 2385.

Komisji gminnej: Ls. 2296.

Komisji dla reformy wyborczej: Ls. 2302, 2304, 2307.

Komisji sanitarnej: Ls. 2382.

Komisji drogowej: Ls. 2309, 2311, 2380, 2387.

Komisji kolejowej: Ls. 2310.

Komisji gospodarstwa krajowego: Ls. 2312, 2351.

Komisji administracyjnej: Ls. 2324, 2349, 2391.

Komisji przemysłowej: Ls. 2343.

Komisji petycyjnej: Ls. 2345, 2376.

Komisji solnej: Ls. 2389.

Komisji prawniczej: Ls. 2390.

Komisji wodnej: Ls. 2404.

Wydziałowi krajowemu: Ls. 2313, 2314.

Po odczytaniu petycji Ls. 2296 gminy Bochnia o zezwolenie na zaciągnięcie

pożyczki za gwarancją kraju i na pobór wyższych dodatków do podatków przemawia p. Maiss popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 2297 Michała Zeliska, emer. nauczyciela w Mikołajowie, o podwyższenie emerytury przemawia poseł Kuryłowicz popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 2316 Zarządu stowarzyszenia Rady opiekuńczej w Krakowie o subwencję przemawia p. Maryewski popierając tę petycję

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 2324 gminy m. Husaków w pow. mościckim o kreowanie Sądu powiatowego, Urzędu podatkowego i Oddziału straży pożarnej przemawia p. Stadnicki popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 2346 emerytowanych nauczycieli i nauczycielek, tudzież wdów po nauczycielach w pow. samborskim o podwyższenie emerytury przemawia p. ks. Jaworski popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls. 2404 Zwierzchności gminnej w Briance o odpisanie zaległych dodatków konkurencyjnych na regulację rzeki Wisłoka i potoku Pilnicy przemawia p. Kuryłowicz popierając tę petycję.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. Urbański czyta:

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie nieprawego przypisywania podatku zarobkowego p. Mikołajowi Olszewskiemu w Sąsiadowicach.

Przed laty pracował Mikołaj Olszewski jako pomocnik dzienny przy reperacji kościoła w Sąsiadowicach. Nigdy więcej ze stolarstwem nie miał nic wspólnego i żadnej pracy stolarskiej nie wykonuje. Pomimo to władze podatkowe, zapewne na podstawie fałszywych donosów wójta Malejskiego, przypisują od r. 1901 podatek zarobkowy Mikołajowi Olszewskiemu i teraz na rok 1907 ten podatek w kwocie 4 K 70 h., a równocześnie prowadzą egzekucję o zapłacenie podatku zarobkowego za ubiegłe lata w kwocie 69 K 79 h.

Zapytujemy c. k. Rząd, jak mogą organy podatkowe takich nadużyć się dopuszczać przez przypisywanie podatków od nieistniejących przedsiębiorstw.

A zarazem zapytujemy c. k. Rząd, czy zechce zapobiec nękananiu biednego człowieka egzekucjami za nienależące się podatki.

Interpelant

Jan Stapiński m. p.

F. Włodek, Huryk, Krempa, Mogilnicki, Bojko, Barabasz, Kuryłowicz, Potoczek, Kramarczyk, Szwed, Korol, J. Jaworski, Starnch, Ostapezuk.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempey i tow. do JWPana Komisarza Rządowego w sprawie dodania jednego pociągu osobowego na szlaku kolejowym Dębica Przeworsk i szykan dokonanych 1. marca 1907 r. na robotnikach udających się do Prus.

Już to nieraz podnosiłem, iż:

od czasu, jak wybudowano kolej żelazną Dębica-Rozwadow, później Przeworsk, podróżni okolicy całej, z której wyjeżdżają, są narażeni, osobliwie w dzisiejszych czasach, na stratę czasu, pieniędzy i różne niedogodności z powodu wyczekiwania pociągów w Dębicy.

Pociągi osobowe w kierunku Rozwadowa z Dębicy kursują dwa razy dziennie, t. j. o godzinie 5 min. 10 rano i o 11 min. 25 przed południem. Rozkład jazdy jest tak unormowany, iż publiczność, przybywająca później pociągami od Krakowa i Lwowa, zmuszona jest czekać w Dębicy kilkanaście godzin.

Ludność przyjeżdżająca po godzinie 11 pociągami od Lwowa i Krakowa ogromnymi masami, zwłaszcza w tych czasach, kiedy takowa emigruje za zarobkiem do Prus, Ameryki i t. d. i na odwrót wraca do domów, jak również ludność udająca się do c. k. Sądów i szkół w Ternowie i Rzeszowie zmuszona jest wyczekiwac w Dębicy w niedogodnej, szczupłej poczekalni III. klasy, wylegując na podłodze, albo w żydowskich knajpach i hotelach od godz. 12 w południe do drugiego dnia godz. 5 rano, t. j. aż 17 godzin.

Ten system oszczędnościowy, prowadzony systematycznie przez władzę kolejową odbija się na ludności, która zmuszona jest czyto za zarobkiem w świat, czy w różnych sprawach kolejną w kierunku Dębica-Przeworsk podróż swą odbywać. A że doehodzi w obecnych czasach już do oburzenia i całkiem słusznie, z niedogodności, jaka jest związana z podróżowaniem od Dębicy w okolice północne aż do Przeworska, na to przytoczyć muszę z pomiedzy wielu przynajmniej dwa fakta:

W dniu 22. grudnia 1906 pociąg zwykły od Krakowa wyjeżdżający o godz. 8·10 rano, zabrać miał wszystkich podróżnych, udających się na święta w kierunku do Przeworska, a skoro w ten dzień spóźnił, bo przyjechał dopiero o godz. 2 po południu do Dębicy, a pociąg z Dębicy wyszedł

o godz. 11·25 min., dzieci szkolne o głodzie i chłodzie w liczbie przeszło 200 czekać musiały do 5 rano, t. j. 15 godzin w Dębicy.

Zgłoszenia prośby do naczelnika stacyi w Dębicy o zarządzenie osobnego pociągu nie odniosły skutku, a jak dalece to czekanie było dokuczliwem, wystarczy stwierdzić, iż ludzie z miłosierdzia żywili dzieci, aby nie pochorowały się.

W dniu 1. marca 1907 robotnicy, udający się w świat na zarobek, w liczbie przeszło 180 ludzi, przyjechali pociągiem wieczornym od Rozwadowa o godz. 7 wieczorem i byli to ludzie z gmin: Tarnobrzega, Niska, Grębowa, Żupawy, Dąbrówki, Jeziorki, Sokolnik, Turki, Jamnicy, Obojni i Królestwa Polskiego; siedzieli biedacy pokotem w 3 klasie na podłogach, na podwórzu, kurytarzach, popod sieńmi, od tej to godziny 7 wieczór do pociągu idącego ze Lwowa, zwyczajnego w dniu 2. marca 1907 r. o godz. 11 przed południem, t. j. 16 godzin.

Zebarakteryzować należy naczelnika stacyi w Dębicy, oprócz jego obchodzenia się z ludźmi, a nawet służbami kolejowymi, których traktuje przez „ty, durniu, byku“ i t. p., iż ile razy ci robotnicy wychodzili (a cztery razy wychodziła ta chmara ludzi), do pociągów w kierunku do Krakowa idących, których należało zawiadomić, a tego nie uczyniono, naczelnik stacyi, Jana, kąił sobie każdorazowo słowami i tonem podniesionym: „niema placu jeszcze dla was“, „możecie zajechać do Prus na kwiecień i wystarczy na was“, natomiast tytułowany inspektor, Niemiec, tego samego wieczora z 22 ludźmi pojechał sobie wieczornym pociągiem o godz. 8 w kierunku do Krakowa.

Powodem tego wszystkiego jest nie tylko przepelnienie, niedostateczna ilość wagonów, ale i iluzorowanie przepisów kolejowych, a które usunąć da się tylko przez dodanie jednego pociągu osobowego na szlaku kolejowym Dębica-Przeworsk.

Wobec tego zapytują podpisani JW. Pana Komisarza rządowego:

1) Czy mn znane są wypadki wynikające z przepelnienia wagonów podróznymi na kolei Dębica-Przeworsk?

2) Czy JW Pan Komisarz rządowy uzna za stosowne poczynić kroki, aby jak najspieszniej dodano pociąg osobowy celem uchylenia ludności od poniewierki siedmna-stogodzinnej w Dębicy?

3) Czy za podobne traktowanie sług kolejowych i podrózných przez naczelnika stacyi Jana, nie należy go pociągnąć do odpowiedzialności?

Interpelant
Krempa.

Bojko, Filip Włodek, Korol, Barabasz, Huryk, Staruch, Ostapezuk, Bohaczewski, J. Jaworski, Ochrymowicz, Effenowicz, Stojalowski, Stapiński, Mogiluicki.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempey i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezprawnego ukarania Wojciecha Gorczycę z Grębowa za rzekomą zbrodnię kradzieży lasowej.

W jaki sposób sądy galicyjskie wymierzają kary za przekroczenia lasowe i interpretują ustawę łowiecką, podnieść należy następujący fakt:

Dnia 30. listopada 1906 wyszedł syn Walentego Gorczycy, Wojciech, wraz z Michałem Stępnem na swoje pole, gdzie pa-sły się sarny, które chciał spędzić.

Gdy Wojciech Gorczyca przeszedł gruntem dworskim na swój grunt, którym szedł do domu, o niczem nie myśląc, w tej chwili zbliżył się leśny dworski z Grębowa, Franciszek Radomski, strzelił do Wojciecha Gorczycy w plecy, tak, że kilka śrutów doktor wydobył z ciała, a kilka dotąd w ciele jeszcze się znajduje; a po wystrzeleniu zawołał tenże leśny: „masz, psia krew“.

Wskutek tego chłopak ciężko 29 dni przechorował, kuracya którego kosztowała dużo pieniędzy i dotąd jeszcze nie jest zdolny do pracy.

Aby tedy podpozorować kradzież, a uchylić się od zbrodni zabójstwa, ponieważ od gruntu chłopca jest las dworski, zaskarżył leśny Wojciecha Gorczycę o zbrodnię kradzieży z §. 171—174 II. g, c, przekroczenie §. 36 ces. patentu z d. 24. września 1852 Nr. 223 dz. u. p., ulegając karze z §. 35 i 178 u. k., i w tej sprawie wyznaczono termin na 15. lutego b. r. do rozprawy głównej przed c. k. Sądem obwodowym w Rzeszowie, a oprócz tego oskarżono Wojciecha Gorczycę za noszenie broni i na 10 kor. ukarano.

Rozumie się, Wojciech Gorczyca został za kradzież karany, jakoby w lesie skradł drzewo, wedle fałszywego zeznania leśnego, na kilka tygodni aresztu jak naj-niewinniej, — natomiast leśny za strzelanie do człowieka, ani przyaresztowany po dokonanej zbrodni, ani ukarany należy-cie nie został, mimo, że ten sam leśny już nieraz poważał się strzelać do ludzi, a dlatego to czyni, iż do złagodzenia kar pomaga mu wpływ dziedzica, Henryka Dołańskiego.

Wobec tego zapytują podpisani:

1) Czy i kiedy zechce c. k. Rząd, względnie JWny Pan Komisarz rządowy poczynić stosowne zarządzenia, aby leśny-zbrodniarz za strzelanie do człowieka należy-cie ukarany został?

2) Czy nie uznaje za stosowne przedsięwziąć kroki zbadania winy Wojciecha Gorczycy z Zabrnia ad Grębów, poczem, skoro niewinność zarzuconej kradzieży się okaże, uwolnienie go od kary.

Lwów, dnia 19. marca 1907.

Interpelujący:
Krempa, w. r.

Huryk, Ostapezuk, Mazikiewicz, Stapiński, Staruch, Barabasz, Effenowicz, Szponder,

Stojałowski, F. Włodek, Kramarczyk, Bojko, Korol, Bohaczewski, Kuryłowicz.

I n t e r p e l a c y a

posła Franciszka Krempey i tow. do JW. Pana Komisarza rządowego w sprawie zniesienia pieczętowania na karkach cieląt.

Do dotkliwych uciążliwości, jakie doznaje ludność włościańska, mających związek z dręceniem zwierząt, należy pieczętowanie cieląt.

Pieczętowanie odbywa się w ten sposób, że cielęta 4-miesięczne rozpalonem żelazem do czerwona (cechą) pieczętują c. k. rewizorzy bydła na karku z lewej strony.

Aczkolwiek pieczęć ta jest mniejsza, aniżeli wówczas, kiedy bydło podlegało pieczętowaniu na biodrach, to jeonak faktem jest, iż pieczętowanie cieląt jest w ogromny sposób dokuczliwem, powodujące ból, który sprawia, że cielęta jeść nie chcą, a wskutek czego marnieją, przez co gospodarze szkodę na wartości ponoszą.

Rewizorzy bydła, pilnowani przez żandarmeryę, zmuszeni wykonywać swój obowiązek, to też zanim rożki odrosną, pieczętują cielęta dość często; w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 18. sierpnia 1883 dz. u. p. Nr. 141.

W ścisłym związku z ustawą o pieczętowaniu cieląt stanowiącem szykanę ludności, są przekroczenia, za które bywają hodowcy bydła karani.

Kary te należą do wyższych sądów, które też nieraz i to bardzo często najniewinniej, szczególnie włościan, grzywnami karzą.

Wystarczy, aby po sprzedaży bydła w 24 godzinach nie donieść o tem, t. j. zmianie, rewizorowi lub zapomnieć o tem, iż cielęciu cecha na karku zarosła, albo cecha na rogu zaginęła, wreszcie niedostawienie bydła do pieczętowania etc. etc. — w tych to i innych wypadkach wy-

daje wyroki II. instancya sądowa, chłop musi tracić czas, kilka mil podróżować, które jest połączone z kosztami i bywa dotkliwie karany.

Wobec tego podpisani zapytują:

1) Czy JW. Pan Komisarz rządowy nie uznaje za stosowne przedstawić Ministerstwu zniesienia owego rozporządzenia w ten sposób, aby cielęta tylko te pieczętowane być mogły, które są do sprzedaży?

2) Czy nie uznaje poczynić kroki w tym kierunku, aby owe przekroczenia przydzielono c. k. Sądom powiatowym I. instancyi.

Lwów, 19. marca 1907.

Interpelant
Krempa.

F. Włodek, Stojałowski, Bojko, Kramarczyk, Szponder, Stapińki, Effiuowicz, Barabasz, Korol, Bohaczewski, Huryk, Staruch, Ostapczuk, Mazikiewicz.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempey i tow. do Wydziału krajowego w sprawie rozdziału gmin Falkenberg i Hójsko w powiecie dobromilskim.

Gmina Falkenberg w powiecie dobromilskim posiada od niepamiętnych czasów jako gminną własność pastwisko. W r. 1884 sąsiednia wieś Hójsko, bez jakiegokolwiek pertraktacyi z wyż wspomnianą gminą Falkenberg, zainstabulowała wymienione pastwisko na wspólną własność, a stało się to tem łacniej, że obydwie gminy mają wspólną mapę katastralną. Współota ta przeciąża gminy Falkenberga budżet, połowa podatków tejże gminy spływa na rzecz gminy, Hójsko t. j. 150 koron, — stan ten nieekonomiczny wywołał silny protest u obywateli gminy Falkenberg — w myśl którego wniesiono prośbę do c. k. Namiestnictwa we Lwowie o rozdział obu gmin. C. k. Namiestnictwo w załatwieniu owej prośby zaleciło c. k. Starostwu w Dobromilu pod d. 12.1, 1904 do l. 1084 poczynić

odpowiednie kroki, przesławszy mu dotyczące akta rozdziału gmin, zaś c. k. Starostwo przekazało Wydziałowi Rady powiatowej w Dobromilu — uchwałę Rady gminnej w Falkenbergu — zawierającą prośbę o rozdział. — Wprawdzie dwukrotnie wydelegowano z Wydziału powiatowego komisyję celem zbadania stanu rzeczy — nie jednak stanowczego Rada powiatowa nie orzekła.

Gmina Falkenberg widząc brak jakichkolwiek kroków ze strony Rady powiatowej, postanowiła w drodze sądowej starać się o rozdział. W tym celu wyjąć chciała z kasy Wydziału Rady powiatowej ze swego funduszu gminnego, tamże ulokowanego 400 koron. Wydział powiatowy pominął mileżniem i pisemną prośbę gminy Falkenberg i ustną jej przedstawicieli. Gmina widzi niechęć ze strony Rady powiatowej, pomimo, że i c. k. Namiestnictwo i c. k. Starostwo skłonne były zadość uczynić woli obywateli gminy Falkenberg.

To przedstawivszy niżej podpisani zapytują się Wys. Wydział krajowy, czy jest gotów polecić odpowiednim władzom załatwienie sprawy według faktycznego stanu rzeczy — to jest uskutecznić w jak najkrótszym czasie rozdział gmin Falkenberg i Hójsko.

Interpelant
Franciszek Krempa.

Bojko, F. Włodek, Korol, Kuryłowicz, Stojalowski, Skołyaszewski, J. Jaworski, Huryk, Staruch, Mogilnicki, Barabasz, Ostapczuk, Effinowicz, Bohaczewski, Stapiński.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie postępowania c. k. inspektora okr. szkolnego Widlarza w Krośnie.

C. k. inspektor okręgowy szkolny w Krośnie p. Widlarz wywiera zemstę na nauczycielstwie ludowym w swoim okręgu szkolnym za udział w krajowym wiecu nauczycielskim w ten sposób, że odzywa się do nauczycielstwa przychodzącego do kancela-

ryi inspektorskiej w obraźliwych słowach i każdego odsyła bez udzielenia żądanej informacyi w słowach „proszę sobie pójść na wiec, tam pomogą“. Nawet wobec trzecich osób w taki sposób obchodzi się z nauczycielstwem p. Widlarz.

Zapytujemy c. k. Rząd, czy zechce pouczyć p. Widlarza, że obowiązkiem jego jest grzeczne i uprzejme postępowanie w urzędzie ze wszystkimi interesantami, a w szczególności także z nauczycielstwem ludowym.

Interpelant
Jan Stapiński.

Bojko, F. Włodek, Krempa, Jan Jaworski, Korol, Effinowicz, Staruch, Ostapczuk, Stojalowski, Huryk, Bohaczewski, Barabasz, Mogilnicki, Kuryłowicz.

W n i o s e k

posła ks. Szpodra i towarzyszy w sprawie unormowania cen węgla odpowiednio do kosztów eksploatacyi tegoż i położenia drogą ustawodawczą tamy podnoszeniu się cen węgla w sposób anormalny.

Zważywszy, że ceny węgla podwyższają się niemal w każdym miesiącu;

zważywszy, że to podwyższanie się cen węgla nie pozostaje w prostym stosunku do wzmagających się kosztów eksploatacyi i plac górników;

zważywszy, że anormalna drogość węgla w fatalny sposób odbija się na przemyśle i całym ekonomiczno-gospodarczym życiu;

zważywszy, że to niepomierne podwyższanie się cen węgla budzi uzasadnione obawy i trwogę, zwłaszcza wśród uboższej ludności, dla której opał jest poprostu kwestyją życia;

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się c. k. Rząd przystąpić do npaństwownienia kopalń węglowych, a nim to nastąpi użyć bezzwłocznie ustawodaw-

czych środków, celem oznaczenia cen węgla odpowiadających kosztom eksploatacyi.

We Lwowie, dnia 18. września 1907.

Wnioskodawca

Ks. Szponder w. r.

Huryk, Stapiński, Jahłoński, Mazikiewicz, Filip Włodek, Maryewski, Poczeczek, Bojko, Szwed, Bohaczewski, Jan Jaworski, Michałowski, Hanczakowski, Schätzel, Korol.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu posła ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie dopełniającego wyboru marszałka Rady powiatowej w Dolinie.

Marszałek Rady powiatowej w Dolinie Krupiński już 3 lata temu przeniósł się na stałe do Sambora, a posada marszałka wakuje. Jest wprawdzie wicemarszałek ks. Zaremba, lecz ponieważ on często miewa przeszkody, to nieraz zdarza się, że członkowie Rady powiatowej zjawiwszy się z wielkim kosztem do Doliny, z niczem muszą wracać do domu, na czem oczywiście cierpi gospodarka całego powiatu. Sprawa ta już kilka razy była poruszona, jednak nadaremnie. Wobec tego zapytną podpisani: Czy znany ten stan Wysokiemu c. k. Rządowi i czy gotów jest dopełniający wybór marszałka Rady powiatowej w Dolinie jak najspieszniej rozpisac?

Interpelant
Bohaczewski.

Korol, Huryk, Pastor, Staruch, Ostapczuk, Skołyżewski, Mogilnicki, Kramarczyk, Kuryłowicz, Effinowicz, Stapiński, Oleśnicki, F. Włodek, Barabasz, Ochrymowicz.

I n t e r p e l a c y a

do c. k. Rządu posła ks. Jaworskiego w sprawie nieprawnego pomieszczenia żandarma w kancelaryi gminnej w Chorobrowie, powiatu sokalskiego.

Dnia 18. marca 1907 rano komendant posterunku c. k. żandarmeryi w Uhrynowie (powiat Sokal) przywiózł z sobą jednego żandarma w pełnym rynsztunku razem z łóżkiem do Chorobrowa i zażądał od naczelnika gminy, ażeby odstąpił lokal urzędu gminnego na pomieszczenie żandarma. Naczelnik gminy oświadczył, że w lokalu tym wyłożoną jest obecnie lista wyborcza do przeglądu i dlatego nie może tego lokalu odstąpić. Potem udał się do c. k. Starostwa, lecz starosta zhańbił go za rzekomy opór c. k. żandarmeryi. Takie narzucenie żandarma bez wiedzy i zgody gminy do lokalu gminnej kancelaryi ukróca prawo wyborcze gminy, bo nikt nie zechce pójść pod kontrolą żandarma przeglądać listę.

Dlatego podpisani niniejszem zapytują:

1. Czy wiadomem jest to c. k. Rządowi i
2. czy zarządzi w jak najkrótszej drodze usunięcie żandarma z kancelaryi urzędu gminnego?

Lwów, dnia 19. marca 1907.

Interpelant
J. Jaworski.

Korol, Stapiński, Bojko, F. Włodek, Oleśnicki, Ochrymowicz, Krempa, Effinowicz, Mazikiewicz, Kuryłowicz, Staruch, Ostapczuk, Bohaczewski.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, interpelacye zaś odstąpi p. komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek udzielił głosu p. Wodziekiemu.

Przemawia p. Wodziecki i stawia formalny wniosek o powiększenie liczby członków komisji sanitarnej i przemysłowej o jednego członka.

Izba uchwala powyższy wniosek p. Wodzickiego bez rozprawy.

Marszałek zawiadamia Izbę, iż jest cały szereg wniosków poselskich, postawionych w poprzednim okresie obecnej sesji sejmowej, których pierwsze czytanie dla braku czasu w tym okresie odbyć się nie mogło. Gdy od tego okresu upłynęło przeszło pół roku, Marszałek uprasza wnioskodawców, aby, jeżeli życzą sobie umieszczenia swych wniosków na porządku dziennym, zechcieli zawiadomić o tem Marszałka, względnie kancelaryę sejmową.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła ks. Wilczkiewicza w sprawie założenia składu drzewa opałowego i budulewego z lasów rządowych w Dąbrowie.

Wnioskodawca p. ks. Wilczkiewicz nieobecny w Izbie. Następuje więc:

Pierwsze czytanie wniosku p. Brunickiego w sprawie przyspieszenia regulacji rzeki Wereszycy.

Przemawia p. Brunicki nzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z rozparcelowanej posiadłości tabularnej Wola baraniecka nowej gminy administracyjnej pod nazwą Wolica polska.

Sprawozdawca p. Wereszczyński uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z rozparcelowanej posiadłości tabularnej w Majdanie średnim osobnej gminy administracyjnej pod nazwą Św. Józef.

Sprawozdawca p. Wereszczyński uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie poparcia przez kraj budowy projektowanej kolei lokalnej z Łodygowie do Buczkowic.

Sprawozdawca p. Dąbski uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zmiany etatu urzędników krajowego biura kolejowego.

Sprawozdawca p. Dąbski uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o powiększeniu personalu krajowego biura melioracyjnego.

W zastępstwie nieobecnego w Izbie sprawozdawcy p. Pilata p. Dąbski uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia zakładowi wychowawczemu w Pawlikowicach z krajowego funduszu sierocego pożyczki 15.000 koron, i z przedłożenia petycyi Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ o pożyczkę 30.000 koron dla zakładu wychowawczego w Miejscu piastowem.

Sprawozdawca p. Sala uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu żółkiewskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm

raczy wybór p. dra Stanisława Starzyńskiego na posła z kurii większych posiadłości byłego obwodu żółkiewskiego uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Lwowa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm

raczy wybór Stanisława Ciucheńskiego na posła z kurii miasta Lwowa uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Zabłocie na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia gminie Zabłocie (powiat Żywiec) na pobór opłaty gminnej od psów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiekiem Księstwem Krakowskim postanawiam:

Art. I.

Gminie Zabłocie zezwala się na przeciąg lat dziesięciu na pobór opłaty gminnej od każdego psa w gminie utrzymywanego w wysokości 4 koron rocznie.

Art. II.

Od opłaty tej są wolne:

1) szczenięta nie mające więcej nad dni 10,

2) psy, które służą do strzeżenia, o ile przez dzień trzymane są na uwięzi z tych psów jeden u każdego właściciela wolny jest od opłaty,

3) psy należące do osób zamiejscowych, które stale są utrzymywane poza obrębem Zabłocia, a przytem dłużej nad 1 miesiąc w Zabłociu się nie utrzymują,

4) psy utrzymywane do celów wojskowych.

Art III.

Postanowienia wykonawcze niniejszej ustawy określi uchwała Rady gminnej, podlegająca zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

Art. IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art V.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ust. en bloc.

Uchwaliwszy aastępnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Gwoździec (powiat Kolomyja) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy.

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Gwoździec (powiat Kolomyja) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Gwoździec zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca roku 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego hektolitra 100-stopniowego spirytusu, którego zawartość alkoholu da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem po 14 koron.

2) Od jednego hektolitra rosolisu, likieru, rumu, araku, śliwowicy, esencji ponczowej i innych słodzonych napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem, po 11 koron.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 kor.

4) Od jednego hektolitra miodu po 12 koron.

5) Od jednego litra maliniaku i wiśniaku po 20 hal.

Art. II.

Do niszczenia powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumeyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek, czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Gwoździec.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumeyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których

po myśli §. 6. ces. rozporządzenia z d. 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączona z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Gwoźdzu a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Gwoźdzu.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda,

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, Izba uchwała powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Założce (powiat Brody) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie Założce (powiat Brody) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Założce zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego hektolitra spirytusu którego zawartość alkoholu da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem, po 11 koron.

2) Od jednego hektolitra rozolisu, rumu, araku, eseneyi ponczowej i innych słodzonych napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem, po 11 koron.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 korony 40 hal.

4) Od jednego hektolitra miodu po 12 koron.

Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Założce.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać producyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozporządzenia z dnia 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II, wolną jest ona od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej e. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Założce a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z e. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Założcach.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mójemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda. Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Uzupełniający wybór dwóch członków komisji drogowej.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji przemysłowej.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji podatkowej.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji gospodarstwa krajowego.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji sanitarnej.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji wodnej.

Uzupełniający wybór jednego członka komisji reformy wyborczej.

Uzupełniający wybór dwóch członków komisji petycyjnej, tudzież uzupełniający wybór jednego kwestora i dwóch rewidentów.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp.: Czarkowskiego, Hanczakowskiego, Marsa, Buynowskiego i Włodka Filipa i wzywa posłów do oddania kartek.

Posłowie oddają kartki.

Podczas skrutynium Izba przystępuje do następnego punktu porządku dziennego, którym jest:

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wnioskach:

1. posła Merunowicza dotyczącym objęcia w zarząd kraju domenów i lasów państwowych;

2. posła Tadeusza Cieńskiego w sprawie dostarczania w większej mierze jak dotąd drzewa opałowego i budulca okolicom bezleśnym kraju z lasów rządowych, i

3. posła Kleskiego o założeniu składu drzewa opałowego z lasów rządowych w Kołomyi.

Sprawozdawca p. Garapich uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od

czytania: sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wziął pod rozwagę sprawę objęcia w zarząd kraju domen i lasów państwowych, tudzież dóbr funduszowych w Galicyi, pozostających dotąd w administracji państwa — ażeby przeprowadził w tym kierunku rokowania z c. k. Rządem i ażeby o wyniku ich złożył Sejmowi sprawozdanie wraz z odpowiednimi wnioskami.

Wzywa się c. k. Rząd:

1. ażeby rozszerzając zakres działania c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie umożliwił swobodniejszą, a więcej zastosowaną do potrzeb kraju gospodarzę;

2. ażeby przez stosowne melioracye oddał do eksploatacyi przestrzenie zadrzewione, a dotąd zupełnie niedostępne — które bezużytecznie marnieją, kiedy w znacznej części kraju ludność nie może dostać drzewa opałowego i budulca;

3. aby wprowadził drobną sprzedaż drzewa na miejscu produkcyi ile możności z wykluczeniem pośredników;

4. ażeby w miastach we wschodniej części kraju urządził publiczne składy drzewa;

5. ażeby stosownie do potrzeb i zasad racjonalnej gospodarki i administracyi pomnożył znacznie etat urzędników i służby lasowej;

6. ażeby za uzyskane fundusze ze sprzedaży dóbr koronnych — za indemnizacyę propinacyi, wreszcie za zwiększone dochody przez pomnożenie etatu wyrębów dążył do zakupna majątków leśnych w Galicyi.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. Kozłowski.

Przemawia p. Cieński Tadeusz i stawia w miejsce pierwszego ustępu wniosku komisji następujący wniosek:

Poleca się Wydz. krajowemu, ażeby z zastrzeżeniem dochodzenia praw własności wdrożył natychmiast pertraktacye z c. k. Rządem celem bezzwłocznego zadzierżawienia dochodów galicyjskich dóbr państwowych i funduszowych wraz z zakładem zdrojowym w Krynicy dla kraju, tudzież upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z c. k. Rządem odnośnej umowy imieniem kraju.

Przemawia p. Stapiński, stawiając następujące poprawki:

Z rezolucyi 3. wyrzucić słowa „ile możności“.

Z rezolucyi 4. wyrzucić słowa: „we wschodniej części kraju“.

Opuścić 6. rezolucyę.

Przemawia p. Huryk i stawia uступującą dodatkową rezolucyę do c. k. Rządu:

Aby pastwiska w dobrach państwowych i funduszowych, w zarządzie państwa pozostających, wyarendował spółkom włościańskim jak i poszczególnym włościanom w celu paszenia bydła.

Przemawia p. ks. Stojalowski.

Izba uchwała zamknięcie rozprawy ogólnej na wniosek sekretarza p. M. Urbańskiego.

Marszałek oznajmia, że do głosu zapisani są pp. Szajer, Szmigielski, ks. Pastor i Merunowicz.

Przemawia p. Szajer i stawia następującą rezolucyę:

Sejm wzywa Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie założył skład drzewa budulcowego i opałowego dla powiatu Rzeszowskiego w mieście Rzeszowie.

Przemawia p. Szmigielski, stawiając następującą dodatkową rezolucyę do c. k. Rządu:

Ażeby przyspieszył zakładanie składowych drzewa opałowego przede wszystkim na Podolu, gdzie ludność najwięcej cierpi przez brak lasów, a zatem i drzewa opałowego i budulecowego.

Przemawia p. ks. Pastor.

Przemawia p. Merunowicz, stawiając następującą poprawkę do rezolucyi p. Tadeusza Cieńskiego:

Przed wyrazem „zadzierzawienia“ wstawić słowa: „objęcia w zarząd kraju ewentalnie“ i t. d.

Przemawia p. ks. Pastor dla sprostowania faktu.

Przed poddaniem poprawek do poparcia, Marszałek zapytuje p. Tadeusza Cieńskiego, czy przyjmuje poprawkę postawioną do jego rezolucyi przez p. Merunowicza.

P. Tadeusz Cieński przyjmuje poprawkę p. Merunowicza.

Marszałek odczytuje rezolucyę p. Tadeusza Cieńskiego z uwzględnieniem przyjętej przez niego poprawki p. Merunowicza i podaje ją do poparcia.

Izba rezolucyę p. T. Cieńskiego popiera.

Marszałek odczytuje poprawki p. Stapińskiego do rezolucyi 3. i 4., tudzież jego wniosek o opuszczenie rezolucyi 6.

Izba poprawki te, tudzież wniosek p. Stapińskiego oddzielnie popiera.

Izba popiera rezolucyę p. Huryka, a następnie rezolucyę p. Szmigielskiego, które Marszałek odczytuje.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Garapicha Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wziął pod rozwagę sprawę objęcia w zarząd kraju domen i lasów pań-

stwowych tudzież dóbr funduszowych w Galicyi, pozostających dotąd w administracyi państwa — ażeby przeprowadził w tym kierunku rokowania z c. k. Rządem i ażeby o wyniku ich złożył Sejmowi sprawozdanie wraz z odpowiednimi wnioskami.

Marszałek otwiera rozprawę. Gdy nikt głosn nie żąda i po zrzeczeniu się głosn przez sprawozdawcę, Marszałek oznajmia, iż podda najpierw pod głosowanie wniesioną do tego ustępu poprawkę p. T. Cieńskiego, która ma zastąpić ustęp pierwszy wniosków komisyi, — skoro poprawka ta zostanie przyjętą, odpadnie głosowanie nad wnioskiem proponowanym przez komisję.

Marszałek odczytuje rezolucyę p. T. Cieńskiego, poczem Izba ją uchwala.

Po odczytaniu przez sprawozdawcę 1—6 rezolucyi do c. k. Rządu z uwzględnieniem wniesionych przez p. Stapińskiego do punktu 3 i 4, poprawek, które komisya przyjęła, Izba rezolucye te uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy zgodnie z wnioskiem komisyi.

Marszałek oznajmia, iż wobec uchwalenia rezolucyi 6-ej odpada głosowanie nad poprawką p. Stapińskiego, aby rezolucyę tę opuścić.

Izba odrzuca rezolucyę p. Huryka, którą Marszałek odczytuje, a następnie uchwala oddzielnie oraz bez rozprawy odczytane przez Marszałka rezolucye p. Szajera i p. Szmigielskiego.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi górniczej o peptycyi krajowego Towarzystwa naftowego we Lwowie, wniesionej do Wysokiego Sejmu w dniu 5. marca 1907 l. 1798 w sprawie potrzeby stosowania odpowiedniej interpretacyi ustawy podatkowej i zmiany krajowej ustawy konkurencyjnej.

Sprawozdawca p. Małachowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego

od czytania sprawozdania, odczytnie następujące wnioski komisji:

I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby uwzględniając wyjątkowe stosunki i właściwość przemysłu górniczego, a specjalnie naftowego w Galicyi i na Bukowinie, przedłożył w najbliższym czasie Radzie Państwa do parlamentarnego traktowania projekt ustawy zmieniającej przepisy obowiązujących ustaw o wymiarze podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego w tym kierunku, iż

a) obowiązek płacenia podatku zarobkowego rozpoczynać się ma dopiero z chwilą, kiedy kopalnia staje się produkcyjną;

b) wymiar podatku zarobkowego dla przemysłu górniczego, a w szczególności naftowego ma obejmować tylko ten okres czasu, w którym ropa istotnie jest wydobywana;

c) władza obowiązana jest podać opodatkowanemu w całej osnowie opinię znawcy;

d) wymiar podatku osobisto-dochodowego następuje według wyniku poprzedniego roku kalendarzowego z uwzględnieniem jak najkrótszej (dwuletniej) amortyzacji wkładu.

II. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wydał władzom podatkowym ścisłe polecenie w następującym kierunku:

Postanowienia obecnie obowiązujących ustaw w przedmiocie uwzględnienia zastanowienia lub przerwy w ruchu przedsiębiorstwa, a szczególnie przepisy §§. 36, 73, 160 i 230 mają być przez władze podatkowe, szczególnie w zastosowaniu do przemysłu naftowego interpretowane w ten sposób, iżby uwzględniały wszelkie wyjątkowe właściwości tego przemysłu a w szczególności te przerwy, które chwilowo powstają wskutek czyto zagwoźdżenia szybu, czy zaniechania wydobywania nie opłacającej eksploatacyę ilości ropy i wiercenia do głębszego horyzontu.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał sprawę wymiaru opłat z ty-

tułu datków konkurencyjnych przez przedsiębiorstwa tylko czasowo w gminie operujące i przedłożył w tej mierze odpowiednie wnioski, uwzględniające o ile możności wywody petycyi krajowego Towarzystwa naftowego z 5. marca 1907 l. 1798.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe wnioski I.—III. komisji, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku p. Kazimierza Lubomirskiego i towarzyszy o obronę stanu posiadania w dziedzinie kolejowych taryf eksportowych na drzewo tarte.

Sprawozdawca p. Federowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbanckiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Rząd, by nie wprowadzał w życie zamierzonego podwyższenia stawek taryfowych dla transportu drzewa tartego w tzw. „Elbeumschlagsverkehr“ i wogóle powstrzymał się od dalszego ukrócania stanu posiadania taryfowego galicyjskich interesentów w dziedzinie taryf kolejowych na wywóz drzewa tartego z Galicyi, lecz przeciwnie wywozowi temu przyznaniem nowych ulg taryfowych przyszedł z pomocą.

Marszałek otwiera rozprawę.

Przemawia p. Stapiński.

Po zamknięciu rozprawy i zrzeczeniu się głosu przez sprawozdawcę Izba uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji kolejowej o wniosku p. dr. Oleśnickiego w sprawie poczekalni przy przystanku kolei państwowych w Zawadowie.

Sprawozdawca p. Struszkiewicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wzywa się e. k. Rząd, aby wybudowanie poczekalni przy przystanku Zawadów na szlaku kolei państwowych Strzychów jak najrychlej zarządzane zostało.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji kolejowej o wnioskach posła ks. Stojalskiego do l. 1123/907 o zaprowadzeniu na kolejach rozmaitych udogodnień.

Sprawozdawca p. Schätzel uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby wszystkie wnioski powyższe zbadał i o takich w swoim czasie zdał sprawę Sejmowi.

Marszałek otwiera rozprawę.

Przemawia p. Kramarczyk i stawia następującą dodatkową rezolucję:

Wzywa się Rząd, aby bezzwłocznie zarządził wprowadzenie w życie IV. klasy na kolejach państwowych i niepaństwowych.

Izba powyższą rezolucję p. Kramarczyka popiera.

Przemawia p. ks. Stojalski.

Izba uchwała na wniosek sekretarza p. Urbańskiego zamknięcie rozprawy.

Marszałek oznajmia, że do głosu zapisany p. Maryewski i p. Szajer.

Przemawia p. Maryewski.

Przemawia p. Szajer.

Po przemówieniu sprawozdawcy Izba uchwała wniosek komisji, w oddzielnem zaś głosowaniu dodatkową rezolucję p. Kramarczyka, którą Marszałek odczytuje.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych nagłych wniosków.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta:

Wniosek nagły

p. Kuryłowicza i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzelców gminy Jastrzębce powiatu sokalskiego.

W tych dniach nawiedził gminę Jastrzębce (pow. sokalski) wielki pożar, który do szczytu zniszczył 45 gospodarstw wiejskich. Szkoda, wynosząca do 200.000 kor., tylko w bardzo małej części była ubezpieczona -- zatem liczne rodziny pozostały bez dachu i środków utrzymania.

Wobec tego podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić odpowiednią zapomogę z funduszków krajowych dla dotkniętych pożarem włościan w Jastrzębce (pow. sokalskiego).

Wnioskodawca
Kuryłowicz.

Oleśnicki, Hanczakowski, Bohaczewski, Mazikiewicz, Stapiński, F. Włodek, J. Jaworski, Huryk, Korol, Szmigielski, Szwed, Staruch, Barabasz, Bojko.

Przemawia p. Kuryłowicz uzasadniając nagłość swego wniosku, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba uchwała bez rozprawy nagłość wniosku p. Kuryłowicza, a oddzielnie i bez rozprawy uchwała przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Sekretarz p. ks. Mazikiewicz czyta:

Wniosek nagły

posła Bohaczewskiego i towarzyszy w sprawie udzielenia bezzwrotnej zapomogi Iwa-

nowi Maruszczakowi, pogorzalcowi z gminy Skopów powiatu przemyskiego.

Dnia 13. sierpnia b. r. popalił się Iwan Maruszczak z gminy Skopów powiatu przemyskiego. Spaliła mu się chata, stajnia, odzież, warsztat stolarski i wszystkie inne narzędzia i sprzęty domowe. Szkoda wynosi 800 K.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy temuż odpowiednią zapomogę przyznać.

Bohaczewski
wnioskodawca.

Szmigielski, Oleśnicki, Barabasz, Wilczkiewicz, Szajer, Mogilnicki, J. Jaworski, Mazikiewicz, Knuryłowicz, Korol, Effinowicz, Stapiński, Krępka, F. Włodek.

Przemawia p. ks. Bohaczewski uzasadniając nagłość swego wniosku, pod względem zaś formalnym wnosi na przekazanie go komisji budżetowej.

Izba uchwała bez rozprawy nagłość wniosku p. ks. Bohaczewskiego, a oddzielnie i bez rozprawy uchwała przekazanie go komisji budżetowej.

Sekretarz p. Kazimierz Lubomirski czyta:

Wniosek nagły
p. Filipa Włodka.

Wysoki Sejmie!

W ciągu bieżącego miesiąca, a więc już w najbliższych dniach ma paść na powiat tarnowski plaga, której inne powiaty pozbyć się zdołały.

Z mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 9. lipca 1907 l. 25.115 ma być wprowadzone w powiecie tarnowskim koleczykowanie świń.

Wiadomość o tej nadchodzącej pladze wzburzyła niesłychanie gospodarzy wiejskich, którzy też za mojem pośrednictwem proszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby wstrzymał wykonanie rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 9. lipca 1907 l. 25.115 i wprowadzenia koleczyków i kastrostru świń w obrębie pow. tarnowskiego zaniechał.

Wnioskodawca:
Filip Włodek.

Szwed, ks. Pastor, Szponder, Mazikiewicz, J. Jaworski, Kuryłowicz, Huryk, Korol, Hanczakowski, Bohaczewski, Potoczek, Stapiński, Bojko, Oleśnicki.

Przemawia p. Filip Włodek uzasadniając nagłość swego wniosku, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie go do komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwała bez rozprawy nagłość wniosku p. Filipa Włodka, a oddzielnie i bez rozprawy uchwała przekazanie go komisji gospodarstwa krajowego.

Sekretarz p. Kazimierz Lubomirski czyta:

Wniosek nagły.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Na wspomnienie ludności rolniczej, dotkniętej klęską nieurodzaju, a w szczególności na zakupno ziarna do zasiewów jesiennych i wiosennych przeznacza Sejm sumę 2,000.000 koron.

Z użycia tej kwoty zboży Wydział krajowy szczegółowe sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej.

2) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z fundusów zapomogowych w kwocie 3,000.000 koron, wyznaczonych przez Radę państwa, przyznał i wyasygnował jak najrychlej dla Galicyi sumę przynajmniej 1 500.000 koron.

3) Wzywa się c. k. Rząd, aby zarządził odpisanie wszystkich podatków gruntowych z gruntów rustykalnych w Galicyi

za lata 1907 i 1908, a to z powodu powszechnej klęski elementarnej.

Wnioskodawca:
Jan Stapiński.

F. Włodek, J. Jaworski, Mazikiewicz, Maryewski, Hanczakowski, ks. Pastor, Jabłoński, Michałowski, Szponder, Bohaczewski, Szwed, Korol, Huryk, Kuryłowicz.

Przemawia p. Stapiński uzasadniając nagłość swego wniosku, a pod względem formalnym wnosi na przekazanie go komisji budżetowej.

Izba uchwała bez rozprawy nagłość wniosku p. Stapińskiego, a oddzielnie i bez rozprawy uchwała przekazanie go komisji budżetowej.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania złożonego wniosku zwykłego.

Sekretarz p. Lubomirski, Kazimierz czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby z dniem 1. września 1908 otworzył szkołę średnią w Gródku Jagiellońskim.

We Lwowie, dnia 18 września 1907.

Wnioskodawca:
Brunicki w. r.

Stadnicki, Bał, Kozłowski, Sękowski, Sozański, Torosiewicz, Czarkowski-Golejewski, Miecz. Urbański, Małachowski, Starzyński, Wład. Czaykowski, Kl. Dzieduszycki, Skalkowski, Cielecki.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następne na dzień 20. września 1907 godzinę 10. przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 1 min. 50 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni, w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański, w. r.
Kazimierz Lubomirski, w. r.